



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/38/38/97

### **RANKING PROGRAMÓW I STACJI TELEWIZYJNYCH ZE WZGLĘDU NA OBECNOŚĆ SCEN PRZEMOCY**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC '97

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Jesienią ubiegłego roku w badaniach CBOS pojawiła się kwestia obecności w mediach scen przemocy. Respondenci byli wówczas w swych opiniach dość jednomyślni. W przeważającej większości negatywnie ocenili oni wpływ tego rodzaju scen na zachowania dzieci i młodzieży oraz opowiedzieli się za rozwiązaniami zmierzającymi do ich ograniczenia<sup>1</sup>.

Temat ekranowej przemocy został ponownie podjęty w badaniach CBOS<sup>2</sup> w lutym '97. Tym razem interesowała nas przede wszystkim społeczna ocena liczby scen drastycznych emitowanych w niektórych typach programów przez poszczególne stacje telewizyjne.

Zdaniem respondentów, ze scenami przemocy i okrucieństwa można się zetknąć we wszelkiego typu programach, choć najczęściej dotyczy to filmów fabularnych: cztery piąte osób oglądających je twierdzi, że - ogólnie rzecz biorąc - tego rodzaju scen jest w nich dużo lub bardzo dużo. Co trzeci ankietowany uważa, że dużo scen brutalnych zawierają programy informacyjne, reportaże i filmy dokumentalne. Na uwagę zasługuje opinia widzów o tak szczególnym rodzaju programów, jak filmy rysunkowe dla dzieci. Wprawdzie w ich przypadku najwięcej osób - co piąta - sądzi, że wcale nie zawierają scen przemocy, jednocześnie jednak dwukrotnie większa liczba widzów ocenia, że tego rodzaju scen jest w nich dużo lub bardzo dużo. Ten wynik sytuuje filmy dla najmłodszych na drugim miejscu w rankingu programów telewizyjnych emitujących największą liczbę scen brutalnych.

---

<sup>1</sup> Zob. Komunikat CBOS „Przemoc w programach telewizyjnych”, grudzień '96.

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (81), 14 - 17 lutego '97, reprezentatywna próba losowa dorosłej ludności kraju (N=1151).

Tabela 1 w procentach

Programy telewizyjne	Ocena liczby scen przemocy w wybranych typach programów			
	dużo	mało	wcale	brak zdania
Filmy fabularne	81	16	0	3
Filmy rysunkowe dla dzieci	42	33	20	5
Reportaże	37	47	4	12
Programy informacyjne	33	55	8	4
Filmy dokumentalne	34	52	5	9

W nadawaniu programów zawierających sceny przemocy celuje, zdaniem respondentów, Polsat. Ponad dwie trzecie widzów Polsatu ocenia, że programy tej stacji zawierają dużo lub bardzo dużo tego rodzaju scen. Kolejne miejsca w tym rankingu zajmują oba programy telewizji publicznej, przy czym „Jedynka” nieco częściej jest wskazywana jako program emitujący dużo scen brutalnych. Należy jednak podkreślić, że opinie respondentów dotyczące zarówno „Jedynki”, jak i „Dwójki” są silnie spolaryzowane - ponad dwie piąte widzów uznało, że jest w nich dużo scen przemocy, i niemal tyle samo było przeciwnego zdania. Nieco łagodniej oceniono programy takich stacji komercyjnych jak RTL 7, Canal+ i FilmNet - niespełna dwie piąte ankietowanych, którzy je oglądają, dostrzega w nich dużo scen przemocy. Warto dodać, że w przypadku tych stacji duża część widzów nie umiała dokonać oceny. Na tle pozostałych stacji korzystnie wyróżniają się telewizje regionalne - przeważająca większość oglądających je uważa, iż emitują one małą lub bardzo małą liczbę scen przemocy.

Tabela 2 w procentach

Stacje telewizyjne	Ocena liczby scen przemocy w poszczególnych stacjach telewizyjnych				N*
	dużo	mało	wcale	brak zdania	
Polsat	67	23	0	10	1026
TVP 1	47	41	1	11	1117
TVP 2	40	47	1	13	1105
RTL 7	39	31	4	26	404
FilmNet	37	16	3	44	88
Canal +	36	28	5	31	128
Telewizje regionalne	16	63	8	13	705

\* N - podstawa procentowania - liczba osób deklarujących oglądanie programów danej stacji telewizyjnej.

Obiegowa opinia, jakoby stacje komercyjne nadawały w swych programach większą liczbę scen brutalnych niż telewizja publiczna, nie znajduje potwierdzenia w opiniach widzów. Ich oceny wskazują, że pod tym względem wyróżnia się tylko Polsat, natomiast pozostałe stacje komercyjne oceniono lepiej niż telewizję publiczną, a zwłaszcza „Jedynkę”.

Opinie widzów o obecności drastycznych scen w poszczególnych typach programów, zwłaszcza w kontekście deklarowanego przez większość z nich sprzeciwu wobec ekranowej przemocy, powinny stanowić istotną wskazówkę dla osób i instytucji odpowiedzialnych za wybór programów pojawiających się na antenie. Należałoby przede wszystkim skupić większą uwagę na bardziej efektywnych metodach ograniczania przemocy w programach dla najmłodszych. Niepokojem napawa bowiem fakt, że filmy rysunkowe dla dzieci znalazły się w czołówce programów postrzeganych jako zawierające największą liczbę scen brutalnych.